

Uwagi Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji (PIIT)
do projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji i niektórych innych ustaw

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji przedstawia uwagi do niektórych przepisów projektu ustawy z dn. 5 grudnia 2025 r. o nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji (dalej „urit”).

Wstęp

W założeniu nowelizacja urit ma dotyczyć jedynie zmian wynikających z konieczności wdrożenia Europejskiego aktu o wolności mediów (dalej „EMFA” lub rozporządzenie 2024/1083), tym samym projektodawca nie podjął się szerszej rewizji przepisów ustawy medialnej. Z tego względu uwagi izby odnosić się będą jedynie do przepisów wdrażających EMFA. Przedstawiamy zarówno uwagi kierunkowe, jak też uwagi do konkretnych przepisów projektu. Proponowane zmiany brzmienia przepisów zostały przedstawione pogrubioną czcionką

Naszą szczególną uwagę zwróciło jedno zdanie z uzasadnienia do projektu ustawy *„Proponuje się (...) zastosowanie modelu polegającego na minimalnej implementacji postanowień EMFA, poprzez wdrożenie ich w zakresie niezbędnym dla zachowania zgodności polskiego prawa z prawem unijnym”*, z którego wynikałoby, iż projektodawca nie zamierza rozszerzać zakresu regulacji wynikających z EMFA, tym samym nie będzie stosować tzw. „goldplatingu”. Zważywszy na dotychczasową praktykę implementacji przepisów unijnych do polskiego porządku prawnego, w której zjawisko „goldplatingu” występowało często, takie podejście ustawodawcy byłoby z pewnością pożądaną i pozytywną zmianą. Niestety jednak, niektóre zaproponowane w projekcie przepisy stanowią nad regulację.

Uwagi szczegółowe

1. Badania treści odbioru usług medialnych - art. 3b. p.1 i art.6 ust.2 p.5

Z satysfakcją przyjmujemy zmianę w tym obszarze – do zadań KRRiT nie powinno należeć organizowanie badań treści i odbioru usług medialnych.

Chcielibyśmy jednocześnie w nowym brzmieniu Art. 3b, punkt 1 i Art.6 ust.2 p.5 być najbliższej intencji i oryginalnego tłumaczenia regulacji EMFA na język polski, w związku z tym wnosimy o zmianę brzmienia ww. punktów w zakresie użytego czasownika związanego z kodeksami pomiaru odbiorców (na tłumaczenie zgodne z tłumaczeniem w rozporządzeniu 2024/1083 https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=OJ:L_202401083)

JEST:

„Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji we współpracy z dostawcami usług medialnych, dostawcami platform udostępnienia wideo, dostawcami platform internetowych, ich organizacjami przedstawicielskimi i wszelkimi innymi zainteresowanymi stronami inicjuje tworzenie kodeksów postępowania dotyczących zasad systemów pomiaru odbiorców i wspiera dostawców tych systemów w przystępowaniu do tych kodeksów i ich przestrzeganiu.”

PROPOZYCJA ZMIANY:

*„Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji we współpracy z dostawcami usług medialnych, dostawcami platform udostępnienia wideo, dostawcami platform internetowych, ich organizacjami przedstawicielskimi i wszelkimi innymi zainteresowanymi stronami **zachęca** do tworzenia kodeksów postępowania dotyczących zasad systemów pomiaru odbiorców i wspiera dostawców tych systemów w przystępowaniu do tych kodeksów i ich przestrzeganiu.”*

JEST

5) inicjowanie i wspieranie samoregulacji w zakresie badań treści i pomiaru odbiorców usług medialnych;”,

PROPOZYCJA ZMIANY:

5) **zachęcanie i wspieranie do** samoregulacji w zakresie badań treści i pomiaru odbiorców usług medialnych;”,

W tekście oryginalnym regulacji EU 2024/1083 ustawodawca używa słowa angielskiego „to foster” – tłumaczonego w przełożeniu na język polski jako „zachęcać” zgodnie z https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=OJ:L_202401083. Użycie słowa „inicjuje” wprowadza znamienne inne znaczenie całego punktu. W tekście oryginalnym rozporządzenia 2024/1083 krajowe władze lub organy regulacyjne „zachęcają” co oznacza, że nie muszą być organem inicjującym/założycielskim takich kodeksów, a poprzez swoje działanie mają wspierać zrzeszanie się interesariuszy. Natomiast słowo „inicjuje” na gruncie prawa polskiego wskazuje, że KRRiT jest organem kreującym i przewodzącym w procesie, bez którego taki samosterowany proces nie może być zainicjowany samoistnie z woli innych uczestników rynku.

Ponadto takie sformułowanie tworzy wrażenie obligatoryjności tworzenia kodeksów (w domyśle KRRiT „zawsze” inicjuje). Systemy pomiaru mediów są systemem skrojonym na miarę klienta i obie strony kontraktu uzgadniają metodologię przeprowadzania badań, granulację danych i format danych wyjściowych. Zatem sama umowa między partnerami to swoisty mechanizm samoregulacji rynku. Kodeksy dobrych praktyk w postaci dobrowolnej nie zaszkodzą takim procesom i są pozytywnym zjawiskiem, lecz kodeks, który staje się narzuconym rozwiązaniem, de facto standardem spowoduje cofnięcie się rynku pomiarów w Polsce.

Zamiana „zachęca” na „inicjuje” wydaje się być także niezgodna z założeniem ustawodawcy w Polsce do unikania „goldplatingu” przy wdrażaniu postanowień regulacji EMFA – w uzasadnieniu do ustawy czytamy: „Proponuje się (...) zastosowanie modelu polegającego na minimalnej implementacji postanowień EMFA, poprzez wdrożenie ich w zakresie niezbędnym dla zachowania zgodności polskiego prawa z prawem unijnym”.

Chcieliśmy także wyrazić chęć jako organizacja zrzeszająca prywatne podmioty rynku telekomunikacyjnego i ICT do współtworzenia dobrowolnych kodeksów praktyk na rynku pomiaru odbiorców.

2. Przepisy odnoszące się do reformy KRRiT

Proponowane przepisy odnoszące się do niezależności i pluralistycznego składu KRRiT, sposobu powoływania jej członków (w tym rotacyjności), wymogów wobec kandydatów na członków KRRiT wydają się słuszne. Obszar szeroko pojętego rynku medialnego jaki już podlega, a w przyszłości będzie ewentualnie jeszcze w większym stopniu podlegał KRRiT (także na mocy innych aktów prawnych wynikających z regulacji unijnych), jest bardzo dynamiczny pod względem zmian technologicznych, modeli konsumpcji treści, w tym mediów i funkcjonujących na nim modeli biznesowych. Z tego względu od członków KRRiT oprócz kluczowej apolityczności wymagana powinna być szeroka wiedza i doświadczenie, jak też kompetencje cyfrowe, którym towarzyszy praktycznie zrozumienie stale zmieniającego się świata cyfrowego. Pozytywnie przyjmujemy także włączenie całej KRRiT w procedury wydawania decyzji administracyjnych przez Przewodniczącego KRRiT oraz przepisy zwiększające jawność funkcjonowania KRRiT.

3. Finansowanie mediów publicznych

Negatywnie oceniamy fakt, że wprowadzając nowy model finansowania mediów publicznych ustawodawca nie spojrzał szerzej na rynek medialny, w szczególności pod kątem nierównowagi konkurencyjnej podmiotów publicznych i komercyjnych. **Wprowadzeniu zasady finansowania mediów publicznych ze środków budżetowych powinno towarzyszyć wyłączenie możliwości ich finansowania ze źródeł pochodzących z rynku reklamowego, czy nawet szerzej przekazów handlowych.**

Ustanowienie progu minimalnego na zasilanie środkami publicznymi nadawcy publicznego na poziomie 2,5 mld PLN rocznie (art. 31. urot. nowy ust.1a), przy jednoczesnym pozostawieniu możliwości prowadzenia działalności komercyjnej takiej jak emisja reklam, wskazań sponsorskich, jako źródła dochodu nadawcy na tych samych zasadach co każdy inny nadawca budzi spore wątpliwości i może nie tylko zaburzać, ale wręcz naruszać zasady uczciwej konkurencji. Uważamy za zasadne odejście od zamierzczłej instytucji „abonamentu radiowo-telewizyjnego” stanowiącego obowiązkową, ale jednak nienadającą się do skutecznej egzekucji opłatę, która miała zasilać budżet państwa przeznaczony na media publiczne. Jednakże rezygnacja z tej instytucji i subsydiowanie mediów publicznych z góry określonym budżetem ze środków publicznych, który zgodnie z ogólnymi statystykami stanowi niemal czterokrotność pozyskiwanych z dotychczasowych opłat abonamentowych środków, może negatywnie wpływać nie tylko na sposoby i formę wydatkowania środków przez nadawcę publicznego, ale też naruszać istotę równej konkurencji na rynku mediów. Prowadzi to do uprzywilejowania i wzmocnienia pozycji nadawcy publicznego, który ma zapewnione finansowanie na poziomie nie mniejszym niż 2,5 mld PLN zachowując możliwość działań w sferze komercyjnej, w stosunku do nadawców prywatnych zobligowanych do prowadzenia działalności przy podobnych ograniczeniach i możliwościach działania co nadawca publiczny.

O ile zasadne jest twierdzenie, że nadawca publiczny w ramach swojej działalności zobowiązany jest do realizacji celów informacyjnych, misyjnych i kształtowania linii programowej dostosowanej do moralnych, etycznych, społecznych i edukacyjnych potrzeb społeczeństwa, o tyle zasilanie mediów publicznych na określonym poziomie minimalnym, przy jednoczesnym zezwoleniu na prowadzenie

pełnowymiarowej działalności komercyjnej może negatywnie oddziaływać na działanie w sektorze prywatnym, który zasilany jest jedynie z własnych, wypracowanych środków.

Jednocześnie wskazujemy na niejasność i niespójność przepisów odnoszących się do wysokości finansowania z budżetu państwa. Proponowany art.20 projektu ustawy zmieniającej (str.45 i 46 projektu) wskazuje na rozdział środków w wymiarze maksymalnym - tj. 2,5 mld PLN rocznie w okresie od 2027-2036 r., natomiast art. 1 pkt 22) dotyczący zmiany art. 31 urit, wskazuje na minimalny próg finansowania mediów publicznych na poziomie 2,5 mld PLN, co przy takiej konstrukcji stanowi sprzeczność- jeden artykuł pozostawia furtkę na możliwości wzrostu, gdzie drugi wprost ustanawia górną granicę finansowania.

4. Koncentracje na rynku mediów

Zaproponowane przepisy zawierają elementy stanowiące nad regulację w stosunku do EMFA, co stawia podmioty świadczące usługi medialne na podstawie polskiej jurysdykcji w niekorzystnej sytuacji w stosunku do podobnych podmiotów działających na innych krajowych rynkach państw członkowskich UE. Tym samym polski ustawodawca po raz kolejnych zdecydował się kontynuować politykę „goldplatingu”, skutkującą bardziej rygorystycznymi przepisami, które przekładają się na osłabienie pozycji konkurencyjnej podmiotów medialnych podlegających nadzorowi KRRiT. W kontekście głównych celów EMFA, jakimi są m.in. zapewnienie pluralizmu mediów, wzmocnienie niezależności usług medialnych, przeciwdziałanie dyskryminującym i protekcyjnym środkom krajowym i fragmentacji przepisów na terenie UE, takie podejście polskiego ustawodawcy jest tym bardziej niezrozumiałe.

Mając to na uwadze, należy przywołać przepisy art. 22 ust 1 EMFA, wyraźnie odnoszące się do oceny koncentracji na rynku mediów, która może mieć znaczący wpływ na pluralizm mediów i niezależność redakcyjną. Przytoczony wyżej przepis wyraźnie wskazuje, że obowiązek zgłoszenia koncentracji powinien dotyczyć tylko podmiotów uczestniczących w „takiej” koncentracji na rynku mediów (art. 22 ust. 1 lit b) EMFA), czyli takiej, która po pierwsze wpływa na pluralizm mediów i niezależność redakcyjną, a po drugie wpływ ten kwalifikuje się jako istotny. Przepisy państw członkowskich powinny określać z wyprzedzeniem obiektywne, niedyskryminacyjne i proporcjonalne kryteria także zgłaszania „takich” koncentracji na rynku mediów (art. 22 ust. 1 lit d) EMFA). Oznacza to, że nie wszystkie koncentracje na rynku medialnym objęte są przedmiotowym przepisem EMFA (np. połączenie 2 małych podmiotów medialnych działających lokalnie). Tymczasem projektowany art. 47x wprowadza obowiązek dokonania oceny koncentracji pod kątem wpływu na pluralizm mediów oraz niezależność redakcyjną w przypadku, gdy w prowadzonym przez Prezesa UOKiK postępowaniu dotyczącym koncentracji bierze udział co najmniej jeden przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą na rynku środków masowego przekazu.

Ponadto, proponowany w projekcie przepis art. 10 ust. 3b urit przyznający Przewodniczącemu KRRiT zakres uprawnień odnośnie do żądania od dostawcy usługi medialnej, dostawcy platformy udostępniania wideo, wydawcy prasy, dostawcy platformy internetowej przedstawienia materiałów, dokumentów lub udzielenia wyjaśnień w zakresie niezbędnym do wydawania opinii w przedmiocie oceny wpływu dokonywanej koncentracji na pluralizm mediów oraz niezależność redakcyjną podmiotów działających na rynku środków masowego przekazu, powinien ograniczać zakres

podmiotów, do których może być skierowane żądanie, do stron uczestniczących w takiej koncentracji (zgodnie z art. 22 ust. 1 lit b) EMFA). Po drugie, zakres tych uprawnień powinien być zgodny z EMFA, który w art. 22 ust. 1 lit b) wskazuje na uprawnienia organu uzyskania od stron transakcji „informacji”.

Kolejnym przykładem nad regulacji jest proponowany przepis art. 47z, zgodnie z którym zamiar koncentracji musi być zgłoszony do KRRiT 3 miesiące przed planowanym terminem, w przypadku, gdy koncentracja miałaby objąć co najmniej jednego przedsiębiorcę działającego na rynku środków masowego przekazu, lecz nie podlega obowiązkowi zgłoszenia do Prezesa UOKiK (z uwagi na jej wielkość).

Takie brzmienie przepisów stanowi ewidentne i nieproporcjonalne rozszerzenie wymogów EMFA, dlatego powinno być ono dostosowane wyłącznie do zakresu określonego w EMFA.

Z punktu widzenia uczestników rynku medialnego projektowane w zakresie koncentracji przepisy rozdziału VI urit skutkować będą niepewnością prawną i ograniczeniami proceduralnymi. Nie jest jasne czy wydanie przez KRRiT opinii negatywnej będzie jednoznacznie skutkować wydaniem przez Prezesa UOKiK odmowy koncentracji, czy też pozostanie możliwość wydania przez UOKiK zgody na koncentrację, jeżeli zainteresowane strony spełnią pewne określone przez organ warunki, np. zbycie części działalności, ograniczenia jej zakresu terytorialnego. Ponadto, nie została przewidziana jakakolwiek procedura zaskarżania wydanej przez KRRiT opinii.

Z uwagi na powyższe, wnosimy o stosowne korekty.

5. Koncesje i zezwolenia

Co do zasady popieramy wszystkie przepisy prowadzące do zmniejszenia obciążeń regulacyjnych i formalnych wymogów dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej. Z tego względu ograniczenie konieczności uzyskania koncesji wyłącznie do programów rozpowszechnianych w technologii rozsiwczej naziemnej jest korzystne dla przedsiębiorców z uwagi na prostszą procedurę zezwolenia. Zgadza się z zawartą w uzasadnieniu do projektu tezę, że w obecnym stanie prawnym obowiązki nałożone na podmioty, które chcą uzyskać koncesję na rozpowszechnianie programów drogą satelitarną lub kablową są nadmierne.

Jednocześnie zwracamy uwagę, że w uzasadnieniu projektodawca nie odniósł się do jednego aspektu zmiany przepisów wprowadzających zezwolenia. W aktualnym stanie prawnym rozpowszechnianie programu telewizyjnego wyłącznie w systemie teleinformatycznym wymaga wpisu do rejestru, co jest prostszym procesem niż będzie nim uzyskanie zezwolenia. Wiąże się też ze znacznie mniejszymi kosztami. Tym samym, dla podmiotów rozpowszechniających program wyłącznie w systemie teleinformatycznym zmiana procedury wprowadzona w projekcie ustawy jest niekorzystna.

Dotychczasowy model rejestrowy charakteryzował się prostotą oraz szybkością, wpis do rejestru następował po spełnieniu podstawowych wymogów formalnych i złożeniu nieskomplikowanego wniosku, co odpowiadało dynamice rynku usług medialnych online oraz sprzyjało rozwojowi nowych przedsięwzięć i pluralizmowi oferty. Zastąpienie tej procedury trybem uzyskiwania zezwoleń oznacza przejście na rozwiązanie zdecydowanie bardziej sformalizowane i potencjalnie uznaniowe, bez jednoczesnego wykazania dodatkowych korzyści regulacyjnych.

Wątpliwości budzi również kwestia kosztów. Zgodnie z projektem opłata za zezwolenie na rozpowszechnianie programu w systemie teleinformatycznym miałaby odpowiadać opłacie pobieranej obecnie za udzielenie koncesji satelitarnej. Takie zrównanie opłat jest nieproporcjonalne, biorąc pod uwagę odmienną skalę oraz zakres oddziaływania, zwłaszcza w przypadku, gdy programy dostępne wyłącznie w systemie teleinformatycznym mogą stanowić jedynie uzupełnienie dla kanałów nadawcy dostępnych satelitarne, a ich oferowanie przez nadawcę nie wiąże się z dodatkowymi przychodami z tego tytułu.

Doceniając deklarowaną przez projektodawcę intencję deregulacyjną, należy jednak wskazać, że w omawianym zakresie proponowane rozwiązania nie przyniosą zakładanego efektu uproszczenia, a wręcz mogą stanowić barierę rozwojową dla oferty dostawców usług medialnych rozwijanej w systemie cyfrowym. W naszej ocenie zasadne byłoby utrzymanie dotychczasowego trybu wpisu do rejestru dla tego rodzaju programów.

- **uwaga do art. 40f ust. 3 urit – karencja na złożenie wniosku**

Projektowany ust. 3 wprowadza bezwzględny, roczny zakaz złożenia ponownego wniosku, niepowiązany z charakterem i ciężarem naruszenia, ani z aktualnym stanem faktycznym. Przepis ma charakter dodatkowej dolegliwości o funkcji quasi-sankcyjnej, choć tę samą ochronę interesu publicznego można osiągnąć poprzez merytoryczną ocenę nowego wniosku (w szczególności badanie aktualnych przesłanek negatywnych).

Art. 40f ust. 2 odsyła do przesłanek z art. 38 ust. 2, w tym do nadużywania pozycji dominującej na rynku właściwym (art. 38 ust. 2 pkt 3). Takie naruszenie ma charakter dynamiczny i odwracalny, może ustać wskutek działań nadawcy, zmian rynkowych lub decyzji organu ochrony konkurencji. Mimo to, sztywny roczny zakaz uniemożliwi złożenie wniosku nawet wtedy, gdy przyczyny cofnięcia już odpadły, blokując organowi możliwość merytorycznej oceny bieżącego stanu.

W uzasadnieniu projektu wskazano, że reżim zezwoleń ma być mniej restrykcyjny niż procedura koncesyjna. Tymczasem w reżimie koncesyjnym brak analogicznej „karencji” po cofnięciu koncesji, a możliwość ubiegania się o nową koncesję podlega ocenie merytorycznej, a nie automatycznej blokadzie czasowej. W efekcie model przewidujący zezwolenia staje się w tym punkcie bardziej restrykcyjny niż w przypadku koncesji.

W związku z tym, proponujemy skreślić art. 40f ust. 3, ewentualnie zmienić jego brzmienie w taki sposób, aby nadawca, któremu cofnięto zezwolenie, mógł wystąpić z wnioskiem o ponowne wydanie zezwolenia po ustaniu przyczyn stanowiących podstawę jego cofnięcia.

6. Obowiązki dostawców usług medialnych

Zgodnie z art. 6 ust. 1 EMFA dostawcy usług medialnych w łatwy i bezpośredni sposób udostępniają odbiorcom swoich usług aktualne informacje dotyczące ich nazwy prawnej, imion i nazwisk lub nazwy właścicieli posiadających udziały umożliwiające wywieranie wpływu na działalność i podejmowanie strategicznych decyzji; imion i nazwisk beneficjentów rzeczywistych; całkowitej rocznej kwoty środków publicznych przydzielonej im na reklamę państwową i całkowitej rocznej kwoty przychodów z reklam podchodzącej od organów lub podmiotów państw trzecich.

Część tych obowiązków funkcjonuje już w praktyce na podstawie obecnie istniejących przepisów prawa. Projektowane przepisy w art. 14a ust.1da oraz art. 47c ust. 1da wdrażają do polskiego prawa przepisy EMFA odnoszące się do podawania do wiadomości publicznej informacji dot. wpływów z reklamy państwowej. Jednakże zawarte w art.14 a ust.1e oraz art.47c ust.1e projektu dodatkowe zobowiązanie nadawców i podmiotów dostarczających audiowizualne usługi medialne na żądanie do przekazywania przedmiotowych informacji do KRRiT do końca marca roku następującego po roku, którego dane te dotyczą stanowi przykład nad regulacji (*goldplatingu*), jako że wymóg taki nie jest zapisany w EMFA. Publiczne podanie przez nadawców i dostawców VoD informacji określonych w art. 6 EMFA poprzez publikację na stronie internetowej umożliwi KRRiT łatwe dotarcie do tych informacji i zasilenie nimi bazy danych, o której mowa w art. 47 zd. Tym samym nie ma konieczności dodatkowego wysyłania przedmiotowych informacji do KRRiT.

Analogiczne zastrzeżenia dot. „*goldplatingu*” odnoszą się do przepisów w zakresie przedmiotowych obowiązków informacyjnych proponowanych dla dostawców platform udostępniania wideo (art. 47m ust.7); podmiotów publicznych (art.47 zc ust.1) i wydawców prasy (art. 27a ustawy prawo prasowe).

Za likwidacją nadmiarowych przepisów w tym zakresie dodatkowo przemawia fakt, że na podstawie art.47zc projektowanej ustawy KRRiT będzie miała możliwość dostępu do informacji dotyczących wydatków na reklamę państwową i umów dostawy oraz umów o świadczenie usług ponoszonych przez organy lub podmioty publiczne ze wskazaniem m.in. nazw prawnych dostawców będących odbiorcami tych środków oraz całkowitej kwoty rocznej wydanej na każdego dostawcę.

Ponadto, wymóg dodatkowego informowania KRRiT o danych, które dostępne są publicznie stoi w sprzeczności ze standardem minimalizacji informacji, jakie może żądać administracja publiczna – który to standard sprecyzowany jest m.in. w art. 220 § 1 k.p.a. (stosowanym w postępowaniu rejestrowym przed KRRiT). Przepis ten stanowi, że organ administracji publicznej nie może żądać zaświadczenia ani oświadczenia na potwierdzenie faktów lub stanu prawnego m.in., jeżeli: znane są one organowi z urzędu czy możliwe są do ustalenia przez organ na podstawie posiadanych przez niego ewidencji, rejestrów lub innych danych. W tym stanie uważamy, że dopuszczalne jest, aby KRRiT korzystała z informacji dostępnych publicznie bez nakładania na dostawcę usług medialnych odrębnego obowiązku ich przekazywania.

W związku z powyższymi uwagami wnosimy o przyjęcie następujących zmian:

- **art.14 a ust.1e otrzymuje brzmienie**

„1e. Informacje, o których mowa w ust. 1–1dc, są niezwłocznie publikowane na stronie internetowej nadawcy. Krajowa Rada wykorzystuje te informacje w celu udostępnienia w bazie danych, o której mowa w art. 47zd. Informacje, o których mowa w ust. 1da, są publikowane ~~i przekazywane Krajowej Radzie~~ w terminie do końca marca roku następującego po roku, którego dotyczą.”

- **Art.47c ust.1e otrzymuje brzmienie**

„1e. Informacje, o których mowa w ust. 1–1db, są niezwłocznie publikowane na stronie internetowej podmiotu dostarczającego audiowizualną usługę medialną na żądanie ~~oraz przekazywane Krajowej~~

~~Radzie~~ Krajowa Rada wykorzystuje te informacje w celu udostępnienia w bazie danych, o której mowa w art. 47zd. Informacje, o których mowa w ust. 1da, są publikowane ~~i przekazywane Krajowej Radzie~~ w terminie do końca marca roku następującego po roku, którego dotyczą.”

- **Art.47m ust.7 otrzymuje brzmienie**

„7. Informacje, o których mowa w ust. 1–6b, są niezwłocznie publikowane na stronie internetowej dostawcy platformy udostępniania wideo ~~oraz przekazywane Krajowej Radzie~~ **Krajowa Rada wykorzystuje te informacje** w celu udostępnienia w bazie danych, o której mowa w art. 47zd. Informacje, o których mowa w ust. 6a, są publikowane ~~i przekazywane Krajowej Radzie~~ w terminie do końca marca roku następującego po roku, którego dotyczą.”

- **Art.27a ust.9 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe otrzymuje brzmienie**

9. Informacje, o których mowa w ust. 1–8, są niezwłocznie publikowane na stronie internetowej wydawcy ~~oraz przekazywane Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji~~ **Krajowa Rada wykorzystuje te informacje** w celu udostępnienia w bazie danych, o której mowa w art. 47zd ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. Informacje, o których mowa w ust. 6, są publikowane ~~i przekazywane Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji~~ w terminie do końca marca roku następującego po roku, którego dotyczą.”;

- **Art.47 zd ust 1 otrzymuje brzmienie:**

Krajowa Rada prowadzi w systemie teleinformatycznym zapewniającym bezpieczeństwo danych osobowych w nim przetwarzanych zgodnie z zasadą integralności i poufności bazę danych zawierającą informacje dotyczące struktury właścicielskiej oraz o środkach publicznych przydzielonych na reklamę państwową, w której są gromadzone i udostępniane informacje, o których mowa w:

- 1) art. 14a ust. 1–1dc ~~przekazywane~~ **podawane do informacji publicznej** przez nadawców;
- 2) art. 47c ust. 1–1db ~~przekazywane~~ **podawane do informacji publicznej** przez podmioty dostarczające audiowizualne usługi medialne na żądanie;
- 3) art. 47m ust. 1–6b ~~przekazywane~~ **podawane do informacji publicznej** przez dostawców platform udostępniania wideo;
- 4) art. 47zc ust. 1 ~~przekazywane~~ **podawane do informacji publicznej** przez podmioty publiczne;
- 5) art. 27a ust. 1–8 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe ~~przekazywane~~ **podawane do informacji publicznej** przez wydawców prasy.